

Rosja krytykuje łamanie praw człowieka w UE

18 stycznia 2014

Rosja skrytykowała sytuację w sferze praw człowieka w UE, w tym w Polsce, której wytyka m.in. antysemityzm, ksenofobię – w tym wobec Rosjan, dyskryminację na tle religii, płci i orientacji seksualnej, a także łamanie praw kobiet, imigrantów, uchodźców i Romów.

Ocena ta została zawarta w 93-stronicowym raporcie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej „O stanie przestrzegania praw człowieka w Unii Europejskiej”, opublikowanym na stronie internetowej resortu, który zawiera szczegółowy opis sytuacji w tej sferze w każdym z 28 państw UE. Polsce poświęcone są 2,5 strony. Dokument przedstawia również ogólne tendencje charakterystyczne dla całej Unii.

Zdaniem rosyjskiego MSZ „w Polsce rośnie liczba przestępstw na gruncie nienawiści (...) W ostatnich latach w Polsce wzrosła liczba przestępstw związanych z łamaniem praw mniejszości religijnych, narodowych i etnicznych”, a „największą liczbę przestępstw na tle nacjonalistycznym rejestruje się w Białymstoku i Wrocławiu”.

Resort podkreśla, że „wśród poszkodowanych dominują osoby pochodzenia żydowskiego, co wynika z zakorzenionego w polskim społeczeństwie antysemityzmu”. Zarazem, ofiarami „erupcji ksenofobii” padają też Białorusini, Rosjanie i Ukraińcy, „przy czym często cieszy się to poparciem ze strony polityków i działaczy społecznych”.

Jako przykład wymienia „masowe pobicie przez polskich „pseudokibiców” obywateli rosyjskich” 12 czerwca 2012 roku w Warszawie podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej. „Sytuację przed meczem podgrzewali niektórzy prawicowi politycy i media, porównując spotkanie Polska-Rosja do wojny radziecko-polskiej

z 1920 roku” – głosi raport.

MSZ Rosji przypomina też uwagi Kuby Wojewódzkiego na temat ukraińskich kobiet wygłoszone w radiu Eska Rock po meczu Polska-Ukraina oraz „chuligański atak” na ambasadę FR w Warszawie, do którego doszło 11 listopada 2012 roku podczas „wielotysięcznej demonstracji w Warszawie, zorganizowanej przez radykalne ruchy nacjonalistyczne”.

Resort informuje również o odnotowywaniu w Polsce „licznych przykładów dyskryminacji na tle religii, płci i orientacji seksualnej. Często łamane są prawa reprodukcyjne kobiet. Dochodzi do przypadków przekraczania uprawnień przez policję.”

Autorzy także zwracają uwagę na sytuację w polskich więzieniach, w tym na ich przepełnienie, niską jakość usług medycznych i łamanie praw osadzonych „pod pretekstem walki z terroryzmem”. MSZ FR zaznacza, że ta ostatnia uwaga dotyczy „tajnych więzień CIA”.

W opinii rosyjskiego MSZ „napięta pozostaje sytuacja z prawami imigrantów i uchodźców”. Z kolei jako „trudną” resort spraw zagranicznych Rosji ocenia sytuację Romów w Polsce.

MSZ FR oceniło, że ogółem Unia Europejska cierpi na „poważne choroby” w sferze praw człowieka. „Daleka od idealnej” jest – jego zdaniem – sytuacja mniejszości narodowych i imigrantów w UE. Oprócz tego opinia publiczna w krajach Unii „wyraźnie nie docenia groźby neonazizmu”.

Na tym tle – zauważają autorzy raportu – „Unia Europejska i jej państwa członkowskie za jeden z priorytetów uważają promowanie swoich neoliberalnych wartości jako uniwersalnych podstaw życia wśród pozostałych członków społeczności światowej”.

„Jest to szczególnie zauważalne na przykładzie agresywnego propagowania przez nie praw mniejszości seksualnych. Podejmowane są próby nakłonięcia innych krajów do przyjęcia

obcego dla nich poglądu na homoseksualizm i jednopłciowe małżeństwa jako normy życia i naturalnego zjawiska społecznego, zasługującego na poparcie na szczeblu państwowym” – konstatuje raport.

W dołączonym do dokumentu komentarzu pełnomocnik MSZ Rosji ds. praw człowieka, demokracji i prymatu prawa Konstantin Dołgow wśród „najostrzejszych wyzwań”, przed jakimi stoi UE, wymienił „stały wzrost ksenofobii, rasizmu, agresywnego nacjonalizmu i neonazizmu, łamanie uzasadnionych praw i interesów mniejszości, w tym rosyjskojęzycznej ludności w krajach bałtyckich”.

Autorzy raportu oparli się na różnych źródłach, w tym na sprawozdaniu Rady ONZ ds. praw człowieka, raportach komisarza ds. praw człowieka Rady Europy, dokumentach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), jak również materiałach organizacji pozarządowych, obrońców praw człowieka i mediów. To drugi taki raport opracowany przez MSZ Rosji. Pierwszy ogłoszono w 2012 roku.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl